

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków W. G. i S. G. wchodzi następujące składniki:

1). własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy Al. (...), należące do zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., o wartości 120.000 złotych,

2). komplet skórzany o wartości 1500 złotych,

3). telewizor marki LG o wartości 750 złotych,

4). dywan o wartości 500 złotych,

5). pralka o wartości 100 złotych,

-o wartości łącznej tych składników 122.850 złotych;

II. ustalił, że w skład spadku po W. G. wchodzi udziały w wysokości $\frac{1}{2}$ w składnikach wymienionych w punkcie I. 1-5 niniejszego postanowienia o łącznej wartości masy spadkowej 61.425 złotych;

III. dokonał podziału majątku małżonków W. G. i S. G. oraz działu spadku po W. G. poprzez przyznanie wszystkich składników opisanych w punktach I i II wyłącznie na rzecz S. G.;

IV. zasądził tytułem spłaty od S. G. na rzecz J. G. (1) kwotę 20 000 złotych płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności;

IV. zasądził tytułem spłaty od S. G. na rzecz J. G. (2) kwotę 20 000 złotych płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności;

V. oddalił wniosek S. G. o rozliczenie nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny;

VI. pobrał na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od wnioskodawcy J. G. (1) kwotę 1020,73 złotych, od wnioskodawcy J. G. (2) kwotę 1020,73 złotych oraz od uczestniczki S. G. kwotę 1320,73 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. ustalił, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, spośród których najistotniejsze przedstawiają się następująco:

W dniu 7 kwietnia 1994 roku S. G. zawarła z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej Ł. umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ulicy (...).

W. G. i S. G. w kwietniu 1998 roku zawarli związek małżeński. Uczestniczka i W. G. zamieszkali w lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł.. W maju 1998 roku uczestniczka zameldowała w tym lokalu W. G..

W dniu 11 sierpnia 2000 roku S. G. sprzedała K. i G. K. nieruchomość położoną w Ł. przy ulicy (...) uregulowaną w księdze wieczystej KW nr (...) za cenę wpisaną w akcie notarialnym - 95.000 zł, a K. i G. K. oświadczyli, że nieruchomość tę za wskazaną cenę kupują i nabycia tego dokonują za fundusze pochodzące z majątku objętego wspólnością ustawową.

W dniu 16 lutego 2001 roku M. K. sprzedał W. G. i S. G. prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) wraz z wkładem budowlanym i przeniósł na nabywców prawo własności przedmiotowego lokalu w celu uzyskania w zamian mieszkania typu komunalnego nr 15 położonego w Ł. przy ulicy (...) w Ł.. W. G. i S. G. oświadczyli, iż powyższy lokal wraz z wkładem budowlanym kupują a nabycia dokonują do majątku objętego wspólnością ustawową oraz oświadczają, że na przeniesienie na ich rzecz prawa własności przedmiotowego lokalu wyrażają zgodę. Zamiast zapłaty ceny sprzedaży W. G. i S. G. przenieśli na rzecz M. K. lokal komunalny nr (...) położony w Ł. przy ulicy (...). L. K. działająca w imieniu i na rzecz M. K. oświadczyła, że wyraża zgodę na powyższy sposób zapłacenia ceny za sprzedany lokal mieszkalny. Nadto L. K. oświadczyła, że M. K. wypowiada członkostwo w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz zrzeka się lokalu i wkładu budowlanego na rzecz W. G. i S. G.. Uczestniczka remontowała nowo nabyty lokal przy ulicy (...) w Ł.. W latach 2000- 2001 kiedy głównym najemcą przedmiotowego lokalu był M. K. zadłużenie lokalu wynosiło 5.169,14 zł.

W dniu 16 lutego 2013 roku zmarł W. G.. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli jego żona – S. G., syn J. G. (1) i syn J. G. (2) po 1/3 części każde z nich.

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) według stanu na dzień 16 lutego 2013 roku w cenach netto bez VAT z lipca 2016 roku wynosi 120.000 zł.

W skład majątku wspólnego stron stanowiły przedmioty wyposażenia mieszkania takie jak komplet skórzanym w tym dwa fotele i wersalka o wartości na dzień 16 lutego 2013 roku 1.500 zł, telewizor marki LG o wartości na dzień 16 lutego 2013 roku 750 zł oraz dywan o wartości na dzień 16 lutego 2013 roku 500 zł oraz pralka o wartości na dzień 16 lutego 2013 roku – 100 zł. Przedmioty te zostały zakupione na 2, 3 lata przed śmiercią W. G. i nadal znajdują się w lokalu przy ulicy (...) w Ł..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek uczestniczki o rozliczenie nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny nie mógł zostać uwzględniony, gdyż nie został on sformułowany w sposób prawidłowy. Uczestniczka nie wskazała bowiem jaka kwota tytułem nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny ma zostać rozliczona w niniejszym postępowaniu, a tym samym jaka kwota ma być tytułem zwrotu nakładów zasądzona na jej rzecz. Co do prawa najmu lokalu przy ulicy (...) w Ł., z zamianą którego uczestniczka utożsamiała dokonanie nakładu na majątek wspólny Sąd ten wyraził przekonanie, że stanowiło ono majątek wspólny małżonków, którzy z mocy prawa byli jego najemcami, a zatem nie może być ono przedmiotem rozliczenia nakładów z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny. Również długi zaciągnięte przez W. G. wobec banków w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej nie podlegają rozliczeniu w tym postępowaniu. Odnosząc się do twierdzeń uczestniczki, że zakup lokalu przy ulicy (...) w Ł. wiązał się także ze spłatą przez nią jego zadłużenia przekazaniem zbywcy także kwoty pieniężnej, Sąd stanął na stanowisku, że uczestniczka nie była w stanie dokładnie określić kwoty, która w związku z nabyciem tego lokalu przekazała zbywcy, a nadto tych okoliczności nie udowodniła. Orzekając o sposobie podziału majątku Sąd wziął pod uwagę fakt, że lokal mieszkalny przyznany uczestniczce od momentu jego nabycia jak i do chwili obecnej jest przez nią zajmowany jak również fakt, iż to uczestniczka korzysta ze składników majątku ruchomego które znajdują się w tym lokalu. Sąd uwzględnił zatem żądanie wnioskodawców, którzy ostatecznie domagali się spłaty w odniesieniu do lokalu mieszkalnego, a co do ruchomości stanowiących jego wyposażenie wnosili o przyznanie ich na rzecz uczestniczki bez spłaty na ich rzecz.

Od powyższego postanowienia w zakresie punktów II, IV i V apelację wywiodła uczestniczka postępowania, podnosząc następujące zarzuty (wprawdzie uczestniczka literalnie wskazała, że skarży punkty II – VII postanowienia, jednakże zarzuty postawiła tylko w stosunku do punktów II, IV i V postanowienia):

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zadłużenia w wysokości 14.071,56 zł z tytułu kredytów bankowych i pożyczek, które uczestniczka i W. G. zaciągnęli w trakcie trwania wspólności majątkowej, a które nie zostało spłacone do dnia otwarcia spadku po W. G., a co za tym idzie stanowi długi spadkowe podlegające rozliczeniu;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zadłużenia w wysokości 14.071,56 zł z tytułu kredytów bankowych i pożyczek, które uczestniczka i W. G. zaciągnęli w trakcie trwania wspólności majątkowej, a które nie zostało spłacone do dnia otwarcia spadku po W. G., a co za tym idzie stanowi długi spadkowe podlegające rozliczeniu i pomniejszające w konsekwencji wysokości spłaty należnej wnioskodawcom;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie kwot wydanych przez uczestniczkę za środków pochodzących z jej majątku odrębnego związanych ze spłatą zadłużenia poprzedniego właściciela lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) oraz przekazanych Panu M. K. jako „odstępne”, a które zostały opisane w dokumencie zatytułowanym „Wydatki na Rydza Śmigłego” (co do którego uczestniczka przyznała, że jest jego autorką) i zeznań uczestniczki;

- naruszenia art. 320 k.p.c. polegające na odmowie rozłożenia spłaty na rzecz wnioskodawców na raty z uwagi na sytuację finansową uczestniczki, która w chwili obecnej utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 1.320 złotych, nie ma innego majątku i nie jest w stanie spłacić wnioskodawców jednorazowo;

- naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie spłat na rzecz wnioskodawców w sytuacji, gdy: (1) W. G. w żadnym stopniu (poza wstąpieniem w związek małżeński z uczestniczką na skutek czego wstąpił z mocy prawa w stosunek najmu) nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego; (2) do nabycia lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w dniu 16 lutego 2001 r. nie doszłoby, gdyby nie środki pochodzące z majątku odrębnego uczestniczki (a niezbędne do spłaty zadłużenia i zapłaty tzw. „odstępnego”); (3) uczestniczka utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 1.320 zł; (4) spadkodawca W. G. na skutek eksmisji z lokalu zajmowanego z pierwszą żoną - matką wnioskodawców utracił prawo najmu do lokalu przy ul. (...) w Ł., które mogłoby być rozliczane jako jego majątek spadkowy do którego uczestniczka mogłaby mieć ewentualnie prawo, a w obecnym stanie prawnym i faktycznym wyłącznie wnioskodawcy będą go dziedziczyć.

W konkluzji uczestniczka postępowania sformułowała wniosek o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

1.

a. ustalenie, że w skład spadku po W. G. wchodziło również i zadłużenie w wysokości 14.071,56 zł;

b. oddalenie wniosku wnioskodawców o zasądzenie na ich rzecz spłaty od uczestniczki, ewentualnie rozłożenie tych świadczeń na raty w wysokości nie większe niż 200 zł miesięcznie;

c. rozliczenie nakładów w wysokości 11.000 zł z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny;

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpatrzenia;

3. zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Z ostrożności procesowej, w sytuacji oddalenia apelacji uczestniczka wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania przed Sądem II Instancji zważywszy na fakt, że utrzymuje się z renty rodzinnej, która pozwala jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Z kolei wnioskodawcy zaskarżyli zażaleniem zawarte w przedmiotowym postanowieniu rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania i kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (punkty VI i VII postanowienia). Wnioskodawcy podnieśli zarzut naruszenia art. 520 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 3 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy interesy stron były sprzeczne, zaś na koszty postępowania składa się również wynagrodzenie biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w łącznej wysokości 2.962,19 złotych, których poniesienie wynikało wyłącznie

z nieuzasadnionych twierdzeń Uczestniczki dotyczących wartości własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...).

W oparciu o powyższe zarzuty wnioskodawcy wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i obciążenie uczestniczki kosztami postępowania, w tym: zasądzenie od uczestniczki na rzecz J. G. (2) kwoty 1.300 złotych zaś na rzecz wnioskodawcy J. G. (1) kwoty 300 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz obciążenie uczestniczki pozostałymi kosztami postępowania należnymi na rzecz Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na zażalenie uczestniczka postępowania wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawców kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja i zażalenie są niezasadne.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

W tym miejscu należy jedynie wskazać, że w niniejszej sprawie mamy terminologicznie do czynienia z instytucją majątku osobistego a nie majątku odrębnego, albowiem Sąd I instancji używa tych sformułowań zamiennie. Oczywiście powyższa uwaga precyzująca nie ma żadnego istotnego wpływu na merytoryczną ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Jednakże należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw przepisy dotychczasowe stosuje się do: podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem ustawy w życie. Ustawa ta weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 roku, natomiast małżeńska wspólność ustawowa między uczestniczką a W. G. ustała w dniu 16 lutego 2013 roku – z chwilą jego śmierci. Stąd też w niniejszej sprawie terminologicznie jurystycznie mamy do czynienia z majątkiem osobistym.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty podniesione w apelacji uczestniczki postępowania. Przede wszystkim nie ma racji skarżąca kwestionując z powołaniem się na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ocenę Sądu I instancji co do możliwości rozliczenia w aktualnym postępowaniu zobowiązań finansowych, które zaciągnął zmarły W. G.. Uczestniczka postępowania domaga się bowiem zaliczenia do majątku wspólnego byłych małżonków W. G. i S. G. oraz do spadku po W. G. zadłużenia z tytułu kredytów i pożyczek, które wraz z W. G. zaciągnęła w trakcie trwania wspólności majątkowej. Powyższe stanowisko skarżącej jest błędne i zdaje się wynikać z niedostatecznej znajomości zasad odpowiedzialności za długi spadkowe i charakteru postępowania działowego. Zapatrywanie apelującej, że przy ustalaniu składu majątku wspólnego byłych małżonków i spadku powinno uwzględniać się także jego zadłużenia pozostaje w sprzeczności z utrwaloną linią orzecznictwa, iż przedmiotem podziału są tylko aktywa, w związku z czym sąd działowy nie ustala długów ani nie orzeka o ich spłacie. Podział długów jest konsekwencją dokonanego podziału aktywów i następuje z mocy samego prawa. Zgodnie bowiem z przepisem art. 1034 § 1 i 2 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe, natomiast od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości swoich udziałów. Prawidłowość tego poglądu potwierdził Sąd Najwyższy w licznych wypowiedziach, m.in. w postanowieniu z dnia 20 października 2011 roku wydanym w sprawie o sygn.. akt IV CSK 53/11 (publ. Program komputerowy Legalis nr 465614), czy też w postanowieniu z dnia 2 października 1997 roku wydanym w sprawie III CKN 181/97 (publ. Program komputerowy Legalis nr 117909). Oceny tej nie zmienia także wyeksponowana w apelacji okoliczność, że zobowiązania o takim charakterze wchodziły do spadku. Co prawda, zgodnie z art. 686 k.p.c. w postępowaniu działowym sąd ma obowiązek rozstrzygnąć o wzajemnych roszczeniach współspadkobierców z tytułu spłaconych długów spadkowych, jednakże skarżąca nie dostrzega, że w rozpoznawanej sprawie chodzi o długi, które nie zostały spłacone.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c., którego zasadności skarżąca upatruje w oddaleniu wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Zdaniem uczestniczki postępowania nakładem z jej

majątku osobistego na majątek wspólny było prawo najmu lokalu komunalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ł., które zamiast ceny sprzedaży zostało przeniesione w zamian za nabyte do majątku wspólnego małżonków prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ulicy (...). Ustosunkowując się do tej kwestii wyrazić należy przekonanie, że wbrew opinii skarżącej jej wniosek o rozliczenie nakładów w sposób sformułowany powyżej nie mógł zostać uwzględniony, a to z kilku przyczyn. Po pierwsze, w judykaturze (zob. np. postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2012 r., CSK 323/11, Biuletyn SN - IC 2013 nr 7-8) i w piśmiennictwie przyjęte jest, że jedynie gdy chodzi o wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek odrębny, to Sąd uwzględnia je bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzi w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi. Natomiast o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Zatem, domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a żądaniami tymi Sąd jest związany. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie uczestniczka postępowania ograniczyła się jedynie do wskazania, że jej nakładem na majątek wspólny miało być prawo najmu lokalu komunalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ł., jednakże nie określiła ani wartości tego prawa ani kwoty jaka tytułem nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny ma zostać rozliczona w niniejszym postępowaniu, a tym samym jaka kwota ma być tytułem zwrotu nakładów zasądzona na jej rzecz. Stąd też nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że nie sformułowała w sposób prawidłowy, określony treścią art. 187 § 1 k.p.c., swojego żądania w tym zakresie, co już choćby z tego względu daje podstawę do oddalenia wniosku. Po drugie zaś, wspomniane prawo z mocy ustawy weszło do majątku wspólnego małżonków, gdyż z chwilą zawarcia przez nich małżeństwa stali się oni współnajemcami zajmowanego dotychczas wyłącznie przez uczestniczkę lokalu przy ulicy (...) w Ł.. Nie doszło zatem do przesunięcia opisanego prawa z majątku osobistego do wspólnego, a tylko w takim przypadku można by w ogóle rozważać jego rozliczenie w aktualnym postępowaniu.

Odnosząc się z kolei do żądania rozliczenia kwot uiszczonych na pokrycie zadłużenia lokalu przy ulicy (...) w Ł. podkreślić trzeba, że skarżąca nie zdołała wykazać, iż nastąpiło to ze środków pochodzących z jej majątku osobistego. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że tak w istocie było, samo zaś zapewnienie skarżącej jest niewystarczające do uwzględnienia jej żądania. Oceny tej nie zmienia załączony do apelacji odrębnie sporządzony dokument prywatny, gdyż określa on jedynie warunki finansowe zamiany mieszkania między M. K. a S. K., nie stanowi on jednak dowodu na okoliczność, że wymienione w nim kwoty rzeczywiście zostały spożytkowane na ten cel, a nadto pochodziły z majątku osobistego uczestniczki postępowania. Należy pamiętać, że w dacie sporządzenia przedmiotowego dokumentu uczestniczka pozostawała w związku małżeńskim z W. G.. Wobec zaś domniemania z art. 43 § 1 k.r.i.o., że udziały małżonków są równe ciężar udowodnienia, iż wybudowany w czasie trwania małżeństwa lokal mieszkalny został wzniesiony wyłącznie ze środków pochodzących z majątku osobistego spoczywał na skarżącej. Z tych samych względów, nie wspiera twierdzeń skarżących co do faktu poniesienia nakładów z jej majątku osobistego przedłożony w postępowaniu apelacyjnym dokument prywatny pochodzący od Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która przyjęła od uczestniczki postępowania wpłatę z tytułu bliżej nieokreślonej sprawy sądowej i odsetek.

Reasumując dotychczasową część rozważań uznać trzeba, że oddalenie z przyczyn opisanych powyżej wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny nie narusza zasad współżycia społecznego. Gwoli wyjaśnienia wskazać należy, że unormowanie art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, gdyż przełamuje zasadę, iż wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Jej odmowa musi więc być uzasadniona faktem zachodzenia okoliczności rażących i nieakceptowanych ze względów społecznych. W orzecznictwie panuje zatem zgodnie przekonanie o potrzebie powściągliwego i ostrożnego stosowania, albowiem istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można dopatrzeć się takiej wyjątkowej sytuacji. Żądanie dokonania podziału majątku wspólnego i działu spadku co do zasady nie stanowi nadużycia prawa i to podnoszący zarzut nadużycia prawa przez przeciwnika powinien wykazać, że zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego żądania niweczyłyby. Również zasądzone od uczestniczki spłaty jako konsekwencja wnioskowanego przez nią zresztą sposobu podziału majątku znajdują usprawiedliwioną podstawę w powołanych przez Sąd Rejonowy

przepisach prawnych i wnioskodawcom żadną miarą nie można postawić jakiegokolwiek zarzutu, że korzystają ze swego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego, również ustalenia co do sytuacji osobistej i majątkowej uczestniczki postępowania i na tym tle jej realne możliwości płatnicze nie przemawiają na rzecz zastosowania art. 5 k.c. w niniejszej sprawie.

Wreszcie, nie wytrzymuje także krytyki zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że ochrona jaką zapewnia dłużnikowi instytucja rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia, nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy. Ocena dotycząca zastosowania art. 320 k.p.c. nie może być bowiem oderwana od realnych możliwości wypełnienia zobowiązania przez dłużnika w zmodyfikowanym zakresie, a tym samym od ochrony usprawiedliwionego interesu wierzyciela. Wierzyciel winien mieć bowiem pewność, że świadczenie, jakkolwiek odsunięte w czasie, zostanie spełnione w przewidzianym terminie. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty, a wynikającą z sytuacji majątkowej uczestniczki potrzebę zapewnienia jej możliwości wywiązania się z tego obowiązku, w dostatecznym stopniu realizuje odroczenie terminu płatności na okres sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Zresztą skarżąca, poza ogólnikowym powołaniem się na trudną sytuację nie dostarczyła przekonujących argumentów za przyjęciem, że w realiach jej aktualnej sytuacji materialnej i osobistej nie będzie w stanie wywiązać się z jednorazowej spłaty zobowiązania, dając przy tym pozytywną prognozę co do zrealizowania tego obowiązku w ratach.

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w zażaleniu przez wnioskodawców, już na wstępie należy wskazać, że są one w całości pozbawione racji. Wbrew bowiem odmiennemu przekonaniu wnioskodawców, w tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego i dział spadku, nie zachodzi sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności. Argumentem na rzecz odstąpienia od ogólnej reguły orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. nie stanowi także przeprowadzenie z inicjatywy uczestniczki postępowania dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Wnioskodawcy podnosząc, że wartość tejże nieruchomości odpowiadającą ostatecznym wnioskom wynikającym z opinii biegłego, wskazywali konsekwentnie od samego początku postępowania, nie dostrzegają, iż poparli zgłoszony przez uczestniczkę postępowania wniosek dowodowy w tym zakresie, na co wskazuje protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2016 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że zarówno apelacja jak i zażalenie nie zawierają uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 385 w zw. z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. i art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. uznając, że wszyscy uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem obu postępowań, a ich interesy były wspólne, gdyż zmierzały do wyjścia ze stanu wspólności.

W przedmiocie sprostowania postanowienia Sądu I instancji orzeczono z urzędu z mocy art. 350 § 3 k.p.c.